Cena numeru mk. 20. Nr. 116.

Sobota 27 Maja 1922 r.

Na G. Śląsku fen. 50. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Sprawy G. Śląska.

Ratyfikacja umowy genewskiej.

Warszawa, 27 maja.

Na ostatnim posiedzeniu sejmu dokonana została ratyfikacja umowy genewskiej, dotyczącej przyłączenia do Polski Śląska Górnego.

Gdy się zaczęły obrady, pierwszy zabrał głos p. Korfanty i w obszernym przemówieniu przedstawił konwencję, podpisaną w Genewie przez pełnomocników Olszowskiego i Schiffera. Przebieg długo ciągnących się rokowań genewskich społeczeństwo nasze śledziło z wielkim napięciem; rezultaty ich znane z doniesień telegraficznych, p. Korfanty ujął w gruntownym, syntetycznym obrazie. Zakończył wyrażeniem nadziei, że Polska przyjmie napowrót na swoje łono tych najmłodszych obywateli i zgłosił rezolucję, wzywającą ministerjum skarbu do wyznaczenia kredytów do objęcia G. Śląska, ażeby czymprędzej zapewnić życie gospodarcze na Śląsku, zwłaszcza pod względem komunikacji kolejowej.

Nad referatem p. Korfantego wbrew przewidywaniom wywiązała się dyskusja. Czynił zastrzeżenia przeciw konwencji p. Grzędzielski (lud.), domagał się roztoczenia opieki nad pozostałymi po stronie niemieckiej p. Herz (NPR), zaznaczył, że nie osiągnięto wszystkiego, co należało, p. Liebermann (soc.) — ale ostatecznie wszyscy wypowiadali się za ratyfikacją. P. Marjan Seyda wyraził żal, że nie czyniono tych zastrzeżeń na komisji, a klub związku sam miał ich sporo, ale przedstawił je w komisji.

Po dyskusji sejm jednomyślnie ratyfikował w drugiem i trzeciem czytaniu konwencję. Gdy p. marszałek obwieścił rezultat głosowania, rozległy się okrzyki „Niech żyje Górny Śląsk“ i posypały się oklaski. Teraz uwiadomił p. marszałek, że rząd przedłożył projekt ustawy o amnestji na G. Śląsku.

Sejm więc nasz ratyfikował umowę w terminie, do którego się zobowiązał; będzie też ratyfikował konwencję parlament Rzeszy niemieckiej dziś lub jutro. Zaraz potym, najdalej do 3 dni, nastąpi w Opolu wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, wówczas komisja międzyaljancka wezwie oba rządy do objęcia przyznanych części.

Amnestja górnośląska.

Uchwalony przez radę ministrów w dniu 21 b.m. projekt ustawy o amnestji z powodu objęcia górnośląskiej części województwa śląskiego składa się z 18 artykułów.

Dwa pierwsze rozdziały brzmią jak następuje:

Art. 1. Dla upamiętnienia aktem łaski wielkiej dla Narodu Polskiego chwili odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską części Górnego Śląska udziela się sprawcom, współwinnym i uczestnikom przestępstw popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, amnestji na zasadach, określonych w niniejszej ustawie, choćby karę orzeczono dopiero po tym dniu.

Art. 2. Amnestja dotyczy przestępstw, popełnionych na obszarze plebiscytowym G. Śląska, a należących do właściwości sądów karnych, zarówno powszechnych jak wojskowych, lub do właścicieli władz administracyjnych.

Art. 3. Zapewnia się zupełną wolność od kary za wszelkie czyny, popełnione wyłącznie lub przeważnie z pobudek politycznych (czyny polityczne).

Kto zajmie Śląsk Górny?

Z dniem 15-go czerwca grupa wojsk generała Szeptyckiego zajmie przynależną Polsce część G. Śląska. Przez pierwszy czas gen. Szeptycki otrzyma poważne pełnomocnictwa co do zarządu G. Śląskiem.

Z raju bolszewickiego.

(Sprawozdanie komunistów włoskich).

Genua, w maju.

Delegat włoskich komunistów Luchetti, który wraz z marynarzami okrętu „Amilcar Cipriana“, brał udział w wyprawie do Rosji z darami dla głodnej ludności, dał na kongresie komunistów genueńskich sprawozdanie, które okropnością ogólnego obrazu przewyższa wszystko, cośmy dotąd o Rosji słyszeli. Pan Luchetti mówi:

„W Rosji głód, widzi się tam tylko żołnierzy. Widziałem ich,

jak wydzierali dzieciom dane im przez nas pożywienie i pożerali je w naszych oczach. Widzi się żołnierzy we wszystkich latach wieku ludzkiego. Brudni, pokryci robactwem, zostali żołnierzami, aby jeść i dla tego tylko są wierni. Jest to przytym dzicz. Widziałem, jak pałkami okładali nieszczęśliwych. którzy cisnęli się do nas z prośbą o pomoc.

„Od czasu do czasu widzieliśmy po dwie lub trzy osoby, prowadzone w pośród żołnierzy z bagnetami na karabinach. Wiedziono ich przeważnie na plac egzekucji za to, że się źle wyrazili o rządzie bolszewickim.

Głód! Głód szaleje wszędzie! Widziałem dzieci, walczące z psami o kawałek jedzenia!

„Pewnego dnia daliśmy jeść nieszczęśliwcowi, który zdołał wedrzeć się na pokład naszego okrętu: zmarł natychmiast z niestrawności! Zanieśliśmy jego zwłoki do trupiarni i ujrzeliśmy tam stos trupów, które porzucone leżały od dwóch dni, a nikt się nie troszczył o ich pogrzebanie W szpitalu odeskim który zwiedzaliśmy następnie, znaleźliśmy zwłoki oczekujące od 20 dni na pogrzeb.

„Pewnego dnia nasz kapitan, w towarzystwie członków komunistycznej misji włoskiej, zrobił wycieczkę na 30 kilometrów w głąb kraju. Powrócili, rwąc sobie włosy z głowy.. Widzieli trupy, których ciało upieczono na zjedzenie.

„Pewien florentyńczyk, który mieszka w Rosji od wielu lat, a który pomimo naszych wysiłków nie mógł otrzymać pozwolenia odjazdu z nami, oświadczył nam pod przysięgą, że widział matki pożerające własne dzieci.

„Zabraliśmy ładunek drzewa na podróż powrotną. Otóż robotnicy rosyjscy, którzy zajęci byli ładowaniem, jako zapłatę otrzymywali dziennie 300 gramów chleba (pierwszej jakości) i miseczkę zupy. Ale ich rodziny nie otrzymywały nic"!

P. Luchetti, po chwili milczenia, w której napróżno starał się przezwyciężyć swoje wzruszenie, zakończył słowami:

„Marynarze okrętu „Amilcal-Ciprini", zobaczywszy, co się dzieje w Rosji mają obowiązek oświadczenia: Jeżeli komunizm włoski miałby naśladować komunizm rosyjski, to wolelibyśmy pozabijać najpierw nasze dzieci, potym nasze żony, a wreszcie odebrać życie sobie samym".

WIEŚCI WAŻNE.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Podpisany został w Rzymie traktat włosko-sowiecki.

— Lotnik angielski Black wyruszył samolotem w podróż naokoło świata.

— Ślub króla Aleksandra serbskiego z księżniczką rumuńską z powodu choroby siostry panny młodej odłożono do 8 czerwca r. b.

— Na zjazd związku miast we Lwowie zgłosiło swój udział 400 burmistrzów różnych miast polskich i 8 merów francuskich.

— Liczba policjantów w Krakowie ma być zmniejszona z 600 na — 100.

— Król włoski ma w lipcu przybyć do Londynu.

— Niemcy są mocno zawiedzeni warunkami, jakie stawiają amerykanie w sprawie udzielenia pożyczki. Pisma niemieckie twierdzą, że amerykanie chcą dać niemcom do ręki tylko część gotówki, ale za to chcą położyć rękę na całej gospodarce niemieckiej.

— We Lwowie zakończyły się obrady międzynarodowej komisji kolejowej. Najważniejszym wynikiem konferencji jest uregulowanie tranzyta przez Polskę z Czecho-Słowacji do Rumunji i odwrotnie.

— Rząd sowiecki ogłosił mobilizację, rzekomo dla wzmocnienia straży granicznej w okręgach dońskim, kubańskim, tereckim i w republice baszkirskiej.

— W Paryżu panują niebywałe upały, do 32 stopni Celsjusza.

— Parlament niemiecki uchwalił podwyższyć od 1 lipca taryfy pocztowe na 3 mk. od listów wewnętrznych, na 6 od zagranicznych i o 160 proc. od rozmowy telefonicznej.

— W Moskwie robotnicy drukarni Sytina zastrajkowali przez jeden dzień, demonstracyjnie wyrażając w ten sposób niezadowolenie z działalności administracji drukarni. Władze sowieckie nakazały wydalenie wszystkich robotników bez prawa przyjęcia ich do innej drukarni.

TELEGRAMY.

(Tel. wł.)

Min. Skirmunt o kwestji żydowskiej.

Wiedeń, 25 maja. „W. Morgen Ztg" podaje rozmowę swego redaktora z min. Skirmuntem na temat kwestji żydowskiej. Min Skirmunt oświadczył, że tak, jak we wszystkich sprawach tak i w kwestji żydowskiej stara się działać w kierunku wzajemnego porozumienia. Oczywiście, występuje minister za pełnym równouprawnieniem żydów i za zaspokojeniem ich potrzeb kulturalnych. Nie może to iść tak daleko, aby żydzi stanowili państwo w państwie. Nie jest też zwolennikiem autonomji żydów i pragnie, aby dla żydów stworzone zostały takie stosunki w Polsce, jakie istnieją dla nich w państwach zachodnich. Należy mieć także na względzie, że liczba żydów w Polsce jest o wiele większą, niż w państwach zachodnich. W każdym razie — oświadczył minister — jestem za zaspokojeniem potrzeb kulturalnych żydów w Polsce w ramach pełnego równouprawnienia.

Lloyd George o Genui.

Londyn, 26 maja. Lloyd George w sprawozdaniu w izbie niższej, wyraził się, że konferencja genueńska poruszyła w sposób przyjacielski wszystkie sporne kwestje.

O umowie w Rapallo George powiedział, że jest ona wielkim błędem Niemiec.

Niemcy są rozbrojone, mówił George, i będą dalej rozbrajane, ale nie można przeszkodzić zbrojeniu się Rosji, jeżeli się ją przyprowadzi do rozpaczy.

Rozbrojenie Wrangla w Bułgarji.

Sofja, 25 maja. Wszystkie oddziały armji gen. Wrangla, liczące 20 tys. żołnierzy, zostały już rozbrojone przez wojska rządowe. Doszło do krwawych utarczek, przy których padło wielu zabitych z obydwu stron. Cały sztab sofijski armji gen. Wrangla został aresztowany, między innymi gen. Kutiepow.

Większość aresztowanych oficerów wysłano do Konstantynopola. Afera wranglowska w Bułgarji zostana w ten sposób zlikwidowana W kraju panuje spokój

Napady gliwickie w izbie francuskiej.

Paryż, 25 maja. W sprawie zamachów niemieckich na żołnierzy francuskich na G. Śląsku interpelował poseł Bouteille, na co odpowiedział Poincare, że kara będzie wymierzona.

Poseł Provost omawiał szeroko zamachy na żołnierzy francuskich w Niemczech i na G. Śląsku. Ze 112 wypadków śmierci, 71 spowodowanych zostało przez niemców. W r. 1921 za 1 zabitego francuza Niemcy zapłaciły miljon mk., a w r. 1922 tylko po 40 tys mkn. na głowę.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

27 sobota	Dziś Bedy Jutro Augusta. Wsch. słońca 4 m. 56 Zach. „ 8 m. 15

Z pamiętnika przyjaciela.

Chcesz być czymś w życiu, to się ucz...
Paskarstwa w pierwszym rzędzie!
Bo to „potęgi" dzisiaj klucz, —
A z „tym" ci dobrze będzie...

Bo wiedz,—paskarza nie tknie miecz,
Ani pochłoną fale, —
Gdy tylko umie ową rzecz
Prowadzić doskonale!...

SCLAVUS.

Kara śmierci za wywóz żywności.

Walka z drożyzną podjęta przez nadzwyczajną komisarjat zatacza coraz szersze kręgi.

Pierwszym krokiem rządu w walce z drożyzną było zamknięcie granic do wywozu wszelkich artykułów żywności.

Mimo to zdarzało się tu i ówdzie, że ostry ten zakaz omijano i żywność przemycano za granicę.

Starostowie wszystkich powiatów otrzymali właśnie odpowiednie polecenia i wskazówki w kwestji tępienia nielegalnego wywozu artykułów pierwszej potrzeby. Przeciw przemytnikom obowiązane są władze występować z całą bezwzględnością

Przychwyceni na tym przestępstwie podlegać będą karze 1 do 6 miesięcy aresztu lub grzywnie 100.000 marek, o ile wartość przemycanych towarów nie przekracza 1000 marek, w innych wypadkach przewiduje rozporządzenie karę ciężkiego więzienia od 1 do 15 lat i 2 miljony grzywny, jeżeli zaś sprawca wyrządził ciężką szkodę interesom publicznym, ulegnie karze ciężkiego więzienia dożywotnego i grzywnie do 2 miljonów marek, w niektórych zaś wypadkach szczególnie ciężkich wykroczeń grozi nawet kara śmierci.

Kary wymierzać będą odnośne sądy.

Straż celna dla Śląska. Departament ceł ukończył obecnie wyszkolenie ślązaków kandydatów do straży celnej na Górn m Śląsku Wyszkolenie to odbywało się przy komorach w Herbach, Miasteczku, Grajewie, Chojnicach, Krukowie, Toruniu, Oświęcimiu, Zbąszynie i Bydgoszczy. Kandydaci zgromadzą się dziś w Mysłowicach, skąd będą mianowani do różnych punktów granicy polsko - niemieckiej na Górnym Śląsku

Wycieczka rolnicza. Rada okręgowych towarzystw rolniczych województwa kieleckiego urządza 7 dniową wycieczkę rolniczą do Małopolski.

Program wycieczki obejmuje zwiedzenie zabytków Krakowa i okolicy, pasiecznictwo w Bielanach i Mogile, kopalni soli w Wieliczce, zakłady studjum rolniczego w Krakowie i folwark doświadczalny w Mydlnikach, sztuczną wylęgarnię drobiu i hodowlę bydła czerwonego polskiego w Rabie Wyżniej, dalej w Zakopanem: hodowla owiec, szkoła przemysłu drzewnego i kilimkarstwa, pozatym wzorowych gospodarstw rolnych.

Sprzedaż samochodów. W związku z przekształceniem działalności Y. M. C. A. w Polsce, która przechodzi zwolna w ręce polskie, rozpoczęła się częściowa likwidacja garażu automobilowego Y M C. A. w Warszawie. Są wystawione na sprzedaż samochody i zapasowe części maszynowe. Osoby chcące brać udział w zakupach, zechcą się zgłaszać do garażu Y. M. C. A., ul. Solec 73.

„Spółki akcyjne w Polsce". „Par" polska agencja reklamy T.A. w Poznaniu, która w roku zeszłym wydała pierwszy polski spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej obdarzyła nas nowym dziełem p. t: „Spółki akcyjne w Polsce". Jestto znowu pierwszy w swoim rodzaju podręcznik, niezbędny dla przedsiębiorstw przemysłowo handlowych i finansowych i dla każdego kto interesuje się naszą gospodarką akcyjną. O każdej spółce znajdzie czytelnik szczegółowe dane, a mianowicie: siedzibę centrali i oddziałów, rok założenia, kapitał zakładowy, ostatni bilans, wysokość wypłaconej w ostatnich trzech latach dywidendy, radę nadzorczą, i zarząd. Dzieło, podzielone na 4 działy główne i 18 poddziałów, zajmujące około 30 arkuszy druku, przedstawia się dodatnio i w literaturze naszej ekonomiczno statystycznej zajmie niewątpliwie pierwszorzędne miejsce

Książkę nabyć można we wszystkich księgarniach oraz od wydawców firmy „Par" Poznań, ul Fr. Ratajczaka 8 i ul 27 Grudnia 18.

Tydzień czerwonego krzyża na Saturnie. Dn. 25 maja zarząd saturnowskiego oddziału czerwonego krzyża urządził na Saturnie sprzedaż uliczną znaczka na dochód czerwonego krzyża, a dziś, w sobotę, dn. 27 b. m. o godzinie 8 ej wieczorem, w sali Domu ludowego odbędzie się wielka zabawa taneczna z mnóstwem atrakcji.

Ze względu na wysoce humanitarny cel, wszystkie warstwy miejscowego i okolicznego społeczeństwa powinny w tej zabawie wziąć udział, jak również wydatnie poprzeć wypuszczone listy składek.

Ze sportu. Wynik rozgrywek w dniu 21 i 25 b. m. jest następujący:

„Hakoach I"—Sosnowiec Rezerwa 1 : 2 na korzyć Sosnowca.

„Victoria I"—Sosnowiec I 0:0

„Korona I" Niwka — Sosnowiec-Rezerwa 1 : 4 na korzyść Sosnowca.

„Warta I" Zawiercie—Sosnowiec I 1 : 5 na korzyść Sosnowca.

Zakończenie strajku w elektrowni. Dnia 20 maja b. r. zakończył się strajk w elektrowni w Małobądżu.

Walka o miljony.

30.

Korzystając z owej podróży, pośpieszył na ulicę Ponthieu dla zobaczenia się z Wiljamem Scott i Trilbym, którzy ponowili mu oświadczenia swojej dozgonnej wdzięczności.

Upłynęło odtąd trzy lata.

Wiedzą już nasi czytelnicy, że owi dwaj angielscy złodzieje po upływie tego czasu znaleźli się na najniższym stopniu występków; znają również zbrodniczy zamiar, który przyprowadził do Paryża Karola Gèrard, a raczej Arnolda Desvignens.

Ow były sekretarz z Kalkuty, rozstawszy się z Wiljamem Scott w pobliżu Halles, wrócił do siebie i spać się położył

Wczesnym rankiem nazajutrz, mimo, że nie spał wiele, zerwał się z łóżka, a ubrawszy się śpiesznie i wziąwszy z sobą pewną kwotę pieniędzy, wyszedł ulicą de Tournelles.

Na bulwarze Beaumarchaisego, nawprost restauracji pod „Czterema sierżantami", przywołał fiakra, którym jeździł po różnych magazynach ubiorów, bielizny, perfumerji i fryzjerskich zakładach.

U perfumiarza nakupił kosmetyków i kilka flakonów tynktury. U fryzjera nabył kilka peruk o włosach różnej barwy, wraz z wąsami i faworytami, zastosowanymi do tychże; na usprawiedliwienie zaś nabytków powiedział fryzjerowi, że jest aktorem, wyjeżdżającym na prowincję.

Ow fryzjer był mistrzem w swoim rzemiośle Mając do czynienia z klijentem, nie zważającym na cenę towaru, dostarczał mu najpiękniejszych rzeczy, prawdziwych arcydzieł, powtarzając:

— Pan widzisz sam.. pan, który się znasz na tym tak dobrze, że to rzecz piękna.. zbyt piękna nawet dla teatru. Przy gazie nie wyda się to tak dobrze.. trzeba przypatrzeć się temu w jasny dzień i zbliska, a wtedy złudzenie będzie zupełne. Na honor! jest to prawdziwsze, niż włos naturalny. Przygotowałem te peruki na rozkaz inspektora policji, który, jak się domyślam, chciał się w nie sam przebrać. Nieszczęściem zamiar swój zmienił i towar ów pozostał. Masz pan tu dziesięć odmian, do różnego wieku zastosowanych.

Wybrawszy z nich kilka, Arnold Desvignes kazał to opakować starannie w szkatułkę, z którą wsiadł do fiakra, zapełnionego już innymi sprawunkami.

We dwie godziny wrócił na ulicę des Tournelles Odźwierna, znajdująca się w bramie naten czas, dopomogła znieść owe bagaże do pawilonu.

Po jej odejściu, Arnold zasunął rygiel, a otworzywszy drzwi do ciemnego pasażu, znajdującego się obok sypialni, urządził tam sobie garderobę ze świeżo nabytych przedmiotów, między którymi znajdowało się kilka kostjumów. Wybrał z nich jeden, lecz przed przywdzianiem go rozpakował kosmetyki, kupione w perfumerji, i w oka mgnieniu, ze zręcznością wprawnego aktora twarz sobie ucharakteryzował.

Przebrany w ten sposób Desvignes zestarzał się o lat dziesięć. Miał minę najbardziej angielską ze wszystkich anglików, minę starego klasycznego anglika, jakich nam w teatrach przedstawiają.

Gdy podszedł do fiakra, woźnica skłonił się z zapytaniem:

— Gdzie milord jechać rozkaże?

— Na wzgórze Montmatre... w pobliżu bazyliki Sacrè-Coeur Il you plesse..

— Zasłużę na dobry napiwek, milordzie, bo moja szkapa nogi sobie poderwie w tym kursie opętanym.

— Aoh! yes.. odrzekł mniemany anglik—nie obawiaj się... dostaniesz.

Woźnica ruszył z miejsca i fiakr potoczył się ku wzgórzu Montmatre przez bulwar Magenta, a następnie i przez zewnętrzne bulwary.

„Pod Moją Wioską".

Taki napis widniał nadedrzwiami restauracji, w której Will Scott umówił się na schadzkę z Karolem Gèrard, obecnie Arnoldem Desvignes.

Budynek ów znajdował się na rogu ulicy św. Wincentego i ulicy des Saules, na północnej stronie wzgórza. Był to dom z gruba stawiany ze starych materjałów, składający się jedynie z parteru, oraz pierwszego piętra.

Dwa powyłupywane stopnie kamienne prowadziły do sali, niezbyt przestronnej, w której znajdował się bufet, a na nim kilka dzbanów, kilka szklanek i kieliszków, parę litrów i stół otoczony tuzinem krzeseł.

Po za bufetem na półce stały butelki z wódką różnokolorową. C. d. n.

Robotnicy po uzyskaniu podwyżki natychmiast pracę podjęli.

W ważnej sprawie. Fatalny zanik tężyzny fizycznej i duchowej w naszym narodzie budzi poważne obawy u wszystkich obywateli, zdających so bie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie grozi ciągle jeszcze Polsce z zewnątrz i wewnątrz i każe im czynić wszystko, coby mogłoby podnieść niski poziom społeczeństwa pod względem gotowości odparcia wroga i wszelkich jego zakusów na naszą moralną i terytorjalną niezależność.

W dniu 28 maja b. r. o godz. 3 ej po poł. w kasynie oficerskim 11 p. p. w Będzinie odbędzie się zebranie informacyjne reprezentantów organizacji rządowych, społecznych i komunalnych, oraz ludzi znanych na terenie Zagłę ia ze swej społecznej działalności, na którym pp. kapitanowie Stanek i Pfeiffer przedstawią projekty M. S Wojsk. o powszechnym przygotowaniu fizyczno - wojskowym. Po referatach odbędzie się dyskusja.

Strajk w hucie „Bankowej". Strajk w hucie Bankowej w Dąbrowie Górn. trwa w dalszym ciągu Ogień w wysokich piecach podtrzymywany jest w sztuczny sposób za pomocą gazu.

Pomimo ogromnych wysiłków celem zlikwidowania strajku dotychczas nie udało się konfliktu załagodzić, ze względu na trudności strony formalne a co gorzej, że małe są widoki na szybkie zakończenie strajku.

W potrzasku. W pociągu, zdążającym z Warszawy do Krakowa, prz-trzymano przed stacją kolej. Granica Józefa Korzeckiego i Władysława Różewskiego, którzy nie posiadali przy sobie odpowiednich dokumentów.

W chwili, kiedy do wymienionych zbliżyli się żandarmi, Różewski otworzył okno i usiłował wyskoczyć. Jeden z żandarmów pobiegł do wyskakującego złoczyńcy i przytrzymał go w momencie, kiedy Różewski znajdował się już prawie za oknem

Przy przytrzymanych znaleziono wielką ilość biżuterji, wartości przeszło siedm miljonów marek.

Dotychczas nie stwierdzono, skąd aresztowani przyszli w posiadanie znalezionej biżuterji. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, przytrzymani skradli precjoza te w sklepie je dnego z jubilerów łódzkich.

Strajk w hucie „Konstanty". Strajk w hucie „Konstanty" w Dąbrowie Górn. jeszcze się nie zakończył. Należy je dnak przypuszczać, że w ciągu najbliższych dni da się usunąć trudności i robotnicy podejmą pracę.

Musimy nadmienić, że między robotnikami a zarządem huty „Konstanty" nie ma tak ostrego nieporozumienia, jakie to ma miejsce w hucie „Bankowej".

Morderstwo rabunkowe. W niedzielę dnia 14 maja r. b. rzeźnik z Olkusza Szmul Imerglik udał się do wsi Niesułowic po zakup bydła. Wziął z sobą 90 tys. mkp.

W lesie pod wsią Niesułowice napadli na niego bandyci, którzy wystrzałem z rewolweru położyli trupem Imerglika i pieniądze zrabowali. Trupa zamordowanego Imerglika znaleziono na drugi dzień w lesie, a obok niego 132 mk. rozsypanych. W celu wykrycia morderców, policja prowadzi śledztwo.

Wyrodny syn. Zamieszkały we wsi Będkowice pow. olkuskiego pod Ojcowem Jan Gryl pobił swego starego ojca Stanisława, a następnie wyrzucił go z mieszkania. Poszkodowany wystąpił ze skargą na drogę sądową.

Topielec. Na kolonji Zawodzie pod Strzemieszycami wpadł do dołu napełnionego wodą 12 letni syn wdowy Wiktorji Łuszkiewicz, Marjan. Z wody wydobyto martwe zwłoki chłopca.

Obchód. Z inicjatywy zarządu stow. robotników chrześcjańskich w Dąbrowie, w niedzielę, dnia 21 maja r. b. obchodzono uroczyście rocznicę wydania encykliki p. t. „Rerum Novarum" z dnia 17 maja 1891 r. przez papieża Leona XIII, zwanego od tej pory papieżem robotników.

Już w dniu 17 maja, jako w dzień rocznicy, rozklejono liczne odezwy do kolegów i koleżanek w imię hasła „Bóg i Ojczyzna", o liczny udział w uroczystości, odłożonej na niedzielę.

W niedzielę, o godz. 10 i pół rano, w gmachu własnym przy ulicy Kościuszki nr. 3, zgromadzili się członkowie stow. rob chrześc., koło młodzieży i dziewczynki ze szwalni wychowawczej i z orkiestrą i sztandarem na czele, udało się do kościoła paraf. Na tę intencję ks. kanonik Stan. Mazurkiewicz, proboszcz miejscowy, a zarazem patron stow. robot. chrześc. odprawił nabożeństwo (sumę). Nabożeństwo zostało poprzedzone pięknem kazaniem, które wygłosił ks. wikarjusz Bińczycki, nawiązując do znaczenia encykliki „Rerum Novarum".

Po nabożeństwie, przy dźwiękach orkiestry, stowarzyszeni udali się z powrotem do gmachu własnego, gdzie pochód rozwiązany został krótkim przemówieniem kol. I Kęsika, vice prezesa stow

Z sądu okręgowego.

— W dniu 24 maja br. na posiedzeniu publicznym jednoosobowym, sąd okręgowy w Sosnowcu osądził następujące sprawy:

— W dniu 12 kwietnia br. do herbaciarni Zofji Goniewicz w Dąbrowie, zgłosił się jakiś mężczyzna, z propozycją kupna złotego zegarka i obrączki. Goniewiczowa, przyjrzawszy się obrączce, przyszła do przekonania, że sprzedawane rzeczy nie są jego własnością. Chcąc zdemaskować podejrzanego, udała się do policji, zawiadamiając o powyższym. Policja przybyła natychmiast, a przeprowadziwszy śledztwo, zatrzymała u Goniewicza w mieszkaniu kilka miedzianych i mosiężnych zegarków i pierścionków opatrzonych w próbę „56", wobec czego Goniewicza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za oszustwo. Sąd ustalił winę oskarżonego, skazując go na 5 mies. więzienia.

— Osądzono i skazano 3 mies. więzieniem Andrzeja Krzysztofczyka, lat 29, zam. w Rabce, gm. Zagórze, za to, że w marcu 1922 r. zgłosił się do Michała Nowaka, mieszk. kolonji Feliks, gm. olkusko-siewierskiej i, przedstawiając list od ojca Nowaka, w którym ojciec prosi syna o pożyczenie 15 tys. mkp., wyłudził rzeczoną kwotę. Michał Nowak w liście swym do ojca, spytał, czy przesłaną sumę otrzymał w całości. Ojciec, autorstwa listu zaprzeczył, jak również otrzymania pieniędzy. Oszukany zwrócił się o pomoc do policji, ta oszusta wykryła, przekazując sprawę sądowi.

— Ukarano 2 tygodniowym więzieniem Jana Janasa, lat 32, mieszk. wsi Bzowa, za to, że w marcu z. r., osadzony w areszcie gm. Rokitno Szlacheckie, wyjął z pieca kilka kafli, wybił dziurę w piecu i ścianie przyległej, poczym przeszedł do niezamkniętego przedziału żeńskiego, skąd uciekł ukrywając się. Policja zbiega wykryła, wydając go sądowi.

Kradzieże.

— W nocy z 24 na 25 kwietnia jak już donosiliśmy, w urzędzie celnym w Sosnowcu, została popełniona kradzież różnych przedmiotów. Po sprawdzeniu ustalono, że straty wynoszą: 1.243.785 mkp.

— Z mieszkania Anny Posybkowej. Sosnowiec, Szenowska nr. 2, skradziono garderobę, wartości 33 tys. m mkp.

Z CYRKU.

Dnia 24 bm. w cyrku A. Ciniselego rozpoczęły się międzynarodowe zapasy o mistrzostwo Zagłębia, oraz pieniężne nagrody. Do turnieju stanęło 11 zawodowych zapaśników, z których w pierwszym dniu walczyło 3 pary, a mianowicie w pierwszej parze zapaśnik Wildman (młodszy) w 12 i pół min pokonał Omara chwytem tour de tete, w drugiej parze szampion Rosji Kołosow souplessem 6 i pół min. położył zwinnego Szulca, w trzeciej parze Ostoja Steblecki po 13 min. walce ułożony został na obie łopatki brawurowym przednim pasem Sławka-Kornackiego.

Dziś, w sobotę walczyć będą: Popławski z Omarem, Wildman z Panajtysem, oraz odbędzie się decydujące spotkanie Langiera, miejscowego zapaśnika, z szampionem Polski Sławkiem Kornackim.

Załatwienie konfliktu w Porębie.

Dnia 22 maja b r. wstrzymały pracę zakłady w Porębie, które zatrudniają kilkuset robotników. Powodem zamknięcia fabryki był brak możności sprzedania gotowych produktów i półfabrykatów, których fabryka posiada na składzie za 400 miljonów mk. oraz brak obrotowej gotówki, która uniemożliwiła dalszą produkcję

Na skutek reklamacji robotników i związków zawodowych, w dniu 23 maja br. zwołał konferencję inspektor pracy inż. Gallot, która odbyła się przy udziale inż przemysłowego p. Littkego, zarządu fabryki z p. Gwiazdowskim na czele, przedstawicieli robotników oraz sekretarza okręg zw. zawod. p. Kazka.

Po długich i wyczerpujących debatach, konferencja doprowadziła do pożądanego rezultatu, a mianowicie, że fabryka zawiesza czynności swe na okres 7 dni, w którym to czasie będzie sporządzony inwentarz fabryki, a następnie będzie stopniowo uruchomiała poszczególne oddziały w takim tempie, aby do dn. 25 czerwca b, r. fabryka całkowicie została uruchomioną Natomiast dla ustalenia nowych warunków pracy, które obowiązują od 1 czerwca, wyznaczono konferencję na dzień 30 maja b r.

Mamy nadzieję, że dotychczasowe nieporozumienia między zarządem a robotnikami wymienionej fabryki, zostaną raz na zawsze usunięte, tym bardziej, że obie strony cechuje chęć polubownego załatwienia sprawy.

Musimy nadmienić, że dla normalnego prowadzenia fabryki w Porębie, niezbędne są kapitały obrotowe na zakup surowców i przypuszczać należy, że rząd, ewentualnie P. K. K. P. nie odmówią kredytu choćby pod zastaw bogatych składów.

Sprawozdanie z wiecu organizacyjnego.

W niedzielę, dnia 21 maja, o godz 10 przed południem odbył się w Będzinie na Górze Zamkowej wiec organizacyjny komitetu samoobrony, z udziałem 3 delegatów z Warszawy.

Napływ ludzi zainteresowanych był olbrzymi, nietylko z Zagłębia Dąbrowskiego, lecz z całego województwa kieleckiego i dosięgał około 800 osób.

Wiec zagaił p. W. Konopka z Będzina, który zaproponował na przewodniczącego p. Zielińskiego, delegata z Warszawy, co też przez ogół zebranych zostało jednogłośnie przyjęte. Przewodniczący w krótkim, lecz treściwym przemówieniu zobrazował cel zebrania i na stawiane mu pytania udzielał wyczerpujących informacji, poczym udzielił głosu drugiemu delegatowi z Warszawy, p. dr. Liwszycowi. Ten ostatni w treściwym referacie wykazał cały ogrom pokrzywdzenia, doznanego przez byłych właścicieli nieruchomości, ludzi uczciwych, na korzyść parwenjuszów wojennych, z powodu sprzedaży swojej nieruchomości za bezcen dla uratowania siebie oraz rodziny od śmierci głodowej Przeprowadził analogję pomiędzy prawodawstwem we Francji, Niemczech i Belgji podczas wojny, a naszym, wykazując przytym, że podczas, gdy w tamtych krajach prawodawstwo nakazuje rewindykację majątków, sprzedanych w czasie wojny, u nas pod tym względem istnieje pustka i niema prawa, chroniącego ludzi zbiedniałych z powodu wydarzeń wojennych od całkowitej nędzy.

Na zakończenie p Liwszyc odczytał memorjał, który ma być złożony odnośnym władzom.

Komitet samoobrony (zrzeszenie pokrzywdzonych byłych właścicieli realności) dąży do wywalczenia u władz odnośnej ustawy i wzywa wszystkich zainteresowanych do zapisywania się na członków i wypełnienia odpowiedniej ankiety.

Po przemówieniu jeszcze kilku mówców i wybraniu komitetu, wiec został zamknięty, dodając każdemu z zebranych otuchy i wiary w zwycięstwo sprawiedliwości. Dodać jeszcze należy, że podług informacji przedstawicieli z Warszawy, będzie rozesłana ankieta do poszczególnych jednostek, należących do związku i na zasadzie której będzie opracowany odpowiedni memorjał

Z KRAJU.

Fatalna omyłka bandytów.

Kupcy z Mogielnicy Herbstein i brącia Hochmanowie wracając z Opoczna, wieźli miljon marek.

Czterech bandytów, dowiedziawszy się o tym, oczekiwało na nich pod Drzewicą. Przez pomyłkę jednak, po ciemku, wskoczyli na inny wóz, na którym jechali bracia Bornsteinowie.

Spostrzegłszy pomyłkę, zmusili woźnicę, żeby pogonił za tamtymi kupcami. Dojechawszy do miasteczka Odrzywół, woźnica zatrzymał konie pod pretekstem, że należy je poić i wystarać się o szafik.

Bandyci pozostali spokojnie na wózku. Woźnica zam'ast jednak starać się o szafik, dał znać policji.

Gdy 3 policjanci podeszli do wózka i zawołali: „ręce do góry!" — bandyci rozpoczęli strzelanie i zastrzelili jednego z policjantów. Pozostali dwaj policjanci ostrzeliwując się, zabili bandytów: Jana Rybaka i Stefana Rybaka. Pozostali dwaj bandyci zbiegli.

Ostatnie wiadomości.

Londyn. W połowie czerwca Ll. George ma się spotkać z p. Poincare.

Londyn. Na posiedzeniu izby gmin L. George wygłosił wielką mowę o konferencji genueńskiej.

Powiedział, między innymi, że konferencja genueńska nie dała tych wyników, ale gdyby konferencja była rozbita, to sytuacja Europy byłaby tragiczna. Izba gmin 235 przeciw 26 uchwaliła votum zaufania dla L. Georgea.

— Warszawa. W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę kupca Janowskiego przeciwko ministrowi Antoniemu Olszewskiemu za pobicie kijem. Sąd skazał min. Olszewskiego na 5 mies. więzienia. Obrońca oskarżyciela, adw. Piotrowski oświadczył, że gotów cofnąć sprawę, o ile p. Olszewski za każdy miesiąc więzienia złoży 5 miljonów mkp. na utworzenie instytutu gazowego.

— Warszawa. Wczoraj rano przybył do Warszawy min. Skirmunt. Na dworcu przywitali go przedstawiciele rządu O godz. 1 odbył min. Skirmunt naradę z min. Stesłowiczem i z min. Narutowiczem, a o godz. 5 rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którym. min. Skirmunt zdał relację z przebiegu konferencji genueńskiej

Giełda urzędowa.

Warszawa. 27 maja.
(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano.

Miljonówka	— 1500
Dolary	— 4140.
Franki	— 370
Funty szterlingi	— 18.100
Marki niem.	— 13.80
Korony austrjackie	— 42.
„ czeskie	— 78.50

Doktór medycyny
S. RECHTSZAFT
Specjalista chorób dziecięcych
przyjmuje od 3—5 p.poł
w Będzinie, ul. Kołłątaja 33, II gie piętro tel. 105.
24—6-3



PIERWSZA
Dąbrowska Fabryka
wyrobów z marmuru kamienia i cementu
oraz
Pracownia
Artyst.-Rzeźbiarska
F. FOCHTMAN
w Dąbrowie Górniczej
na Redenie.

WYKONYWA:

Portrety, figury religijne, figury alegoryczne z kamienia, marmuru i gipsu. Pomniki i groby. Groby murowane.
Toczaki do ostrzenia narzędzi.
Sciernice do szlifowania na sucho.
Roboty kościelne:
Ołtarze, ambony, chrzcielnice, kropielnice, pomniki ścienne i t. p.
Roboty meblowe:
Blaty bilardowe. Stoliki. Umywalnie.
Tablice do celów elektrycznych.
Wszelkie roboty budowlane
wchodzące w zakres kamieniarski.
Roboty z cementu:
Schody mozaikowe, schody betonowe, płyty trotuarowe, rury i posadzki.
Roboty brukarskie i kanalizacyjne,
i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres betonowy.

Sprагnionym smacznych wędlin! Sprągnionym smacznych wędlin!

Podaje się do wiadomości, iż **został już otwarty** według ostatnich wymagań hygjeny
sklep rzeźniczy przy ul. Warszawskiej 14
pod moim osobistym fachowym kierunkiem.
Polecając się Sz. Klijenteli, zakładom gastronomicznym i innym pozostaję
z poważaniem **JÓZEF KOSS.** 241—3 2

Sprągnionym smacznych wędlin! Sprągnionym smacznych wędlin!

Dr. Józef Hałacz
ordynuje od 15 maja
w Busku Willa „Oblęgorek".

Dr. Marcell Rosen
Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Preparaty 606 i 914
B dane krwi.
Przyjmuje od 3—6 ppoł.

Dr. Marja Dzierżanowska
Dąbrowa Górn. ul. K-. Jadwigi 24.
CHOROBY KOBIECE.
Ordynuje od 8—9 rano i od 3—7 pp.

BILANS
Z urządzonej w dniu 21 maja 1922 roku ulicznej sprzedaży znaczka na rzecz Związku Inwalidów Wojennych Rzeczpospolitej Polskiej, Koło w Sosnowcu.

Przychód.		Rozchód.	
Ogółem zebrano mk. n. 128 mkp. 125.827		Znaczki i legitymacje	12.000
		Szpilki	2.100
		Reparacja torb	1 750
		Ogółem	15.850
		Czysty zysk mk. n. 128 mkp.	109.977
Razem mk. n. 128 mkp. 125.827		Razem mk. n. 128 mkp.	125.827

Wszystkim p.p. kwestarkom i kwestarzom za okazaną pomoc składamy staropolskie „Bóg zapłać".

Prezes: ST. SZULC,
Skarbnik: ROMAN OSMĘDA.

KRĄŻKI GUMOWE DO BUTELEK
dostarcza:
Towarzystwo Techniczno-Handlowe „Przewodnik"
Spółka z ogran. odpow.
Sosnowiec, 3-go Maja 14. — Telefon Nr. 166. 10-2

Firma M. BERGMAN w Sosnowcu
Modrzejowska Nr. 15 (w podwórzu) 187

przyjmuje do przefasonowania i farbowania kapelusze damskie. męskie i dziecinne, filcowe oraz słomkowe na najnowsze modele.

Specjalność: PRANIE i PRZEFASONOWANIE „PANAMA".

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że udoskonaliłem zakres swej działalności, przefasonowując słomkowe kapelusze prasami maszynowemi, na formach cynkowych, których żaden z reklamujących się w Zagłębiu fachowców stanowczo nie posiada.

UWAGA: Zwracam uwagę Sz. Klijentów, że niektórzy z reklamujących się mistrzów. byli u mnie w terminie, którego w istocie nieukończyli, więc, aby nie wprowadzać w błąd, ośmielam się zwrócić uwagę Sz. Klijenteli na dokładny adres mojej firmy

M. BERGMAN Sosnowiec, Modrzejowska 15 w podwórzu.

Egzaminy wstępne oraz wpisy do
Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego
W ZAWIERCIU
na rok szkolny 1922|23 odbędą się dnia 24, 26 i 27 czerwca r. b.

Do podania, wniesionego drogą urzędową przed podanym terminem, dołączyć należy: 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) własnoręcznie napisany życiorys, 3) metrykę urodzenia, 4) świadectwo powtórnego szczepienia ospy 5) świadectwo lekarskie, którego wzór do nabycia w dyrekcji Seminarjum, 6) za czas przerwy w nauce szkolnej należy przedłożyć świadectwo moralności

Podania, niezaopatrzone w powyższe dokumenty, nie będą brane pod uwagę.

Co do wieku uczenice, wstępujące na I kurs, winny przynajmniej w dniu 31 grudnia 1922 r. mieć ukończonych lat 14.

Wpisy tylko na podstawie egzaminu wstępnego.

Na kurs I wymagany zakres nauki według programu 7-klasowej szkoły powszechnej.

Z powodu przepełnienia wpisy jedynie na I i V kurs

Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Zawierciu.
1—1

W 8-kl. Szkole Realnej żeńskiej
H. Rzadkiewiczowej
DĘBLIŃSKA 1.

Zapisy 15 maja od 9 rano do 1 pp. Egzaminy wstępne 29, 3 i 31 maja od godziny 11 rano.
3-2

Pierwszorzędna fabryka mydła
I. Cwejgenhaft
Sosnowiec, Targowa 7-a
zawiadamia iż sprzedaje swe mydło pierwszego gatunku, zawierające od 63 do 67 procent tłuszczu.
Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów.

Ziemniaki jadalne
i sadzonki zdrowe, gatunek wyborowy
do sprzedania
w mniejszych ilościach lub hurtownie Stacja radomska magazyn Nr. 2 w Sosnowcu.
2-1
Ceny konkurencyjne.

Polecamy do natychmiastowego odbioru:

va: **100.000 puszek wybuchowych** w białoblaszanych łuskach o sile wybuchu jak nr. 8

va: **25.000 sztuk I-a amer. lontu zapalnego** do prac wybuchowych na 7 metrów długości po bardzo korzystnych cenach franko Katowice.

Dalej polecamy

lokomobile o każdej sile, **lokomotywy wązkotorowe** 600 m/m. **motory elektrycz. i benzynowe**

Mamy nieruchomości w Katowicach i okolicy na sprzedaż.

DOM HANDLOWY
„ELES"
KATOWICE, ulica Holtei, á 50.
Postschef 130.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace
10 mk. za wyraz.

Potrzebna zdolna pełnoletnia bufetowa do restauracji. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 3-2

Do Pierwszej Polskiej Fabryki Haceli „Podkowa" w Sosnowcu Wiejska 5 potrzebni są: tokarz, ślusarz narzędziowy, uczeń ślusarski, chłopiec piśmienny robotnik piśmienny. 1 1

Dwóch samotnych mężczyzn znających dokładnie język polski i niemiecki poszukuje jakiejkolwiek pracy biurowy, najchętniej na Górnym Śląsku. Oferty do „Iskry" w Będzinie pod „praca". 1-1

Potrzebna zdolna podręczna. Szumowska, Sienkiewicza 16. 1-1

Kupno i sprzedaż
20 mk. za wyraz.

Z powodu wyjazdu do Ameryki sprzedam samochód ciężarowy o sile 5 ciu ton, marki „Paks", prawie nowy. Cena bardzo przystępna Wiadomość: Dąbrowa Górnicza ul. Staro-dąbrowska Nr. 23 3 2

Do sprzedania okazyjnie żelazne siatkowe łóżka w sklepie. Nowopogońska Nr. 12. 3 2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dobrze prosperująca kawiarnia ul. Dęblińska Nr. 11. 3-3

Do sprzedania piwiarnia z urządzeniem i dwoma bilardami. Czeladź, Milowicka 27. Sroka. 3-3

Sprzedam sklep z urządzeniem i pokojem. Sosnowiec, Wysoka 10 4-2

Okazjal W Dąbrowie-Górniczej jest duży dom do sprzedania. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne do „Iskry" w Dąbrowie. Cel sprzedaży — rozwiązanie spółki. 2 1

Z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia dobrze prosperująca piekarnia i restauracja. Wiadomość Sosnowiec, Warszawska 14 Gałecki. 1-1

Magistrat m. Sosnowca ogłasza, że w dniu 31 maja r. b. o godz. 11-ej przed południem w podwórzu Magistratu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji
2 koni (wałachów)
Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć kaucję w wysokości 20.000 marek. 3—1

Lokale
20 mk. za wyraz.

Pokoju przy rodzinie poszukuję, może być współmieszkanie. Zgłoszenia Iskra Sosnowiec pod „F. W. 20." 2-2

Poszukuję 2—3 ewentualnie jeden duży pokój na biuro. Składać adresy, lub dowiedzieć się proszę w „Iskrze" w Sosnowcu. 3 2

Do wynajęcia pokój z kuchnią umeblowany na 1 ym piętrze na lesko pod „Basiulą" Ząbkowice, stacja, księgarnia kolejowa. 2-1

Do odstąpienia zaraz sklep z piwnicami nadający się na hurtownię lub skład wódek wraz z towarem. Nowopogońska 6. Wiadomość w sklepie. 2-1

Zgubione
10 mk. za wyraz.

Dr. Fajwel Wiederman unieważnia skradziony dokument wojskowy wydany przez PKU. Będzin. 3 3

Ziemba Szymon zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin, paszport polski, wydany przez gminę Bobrowniki i przepustkę graniczną. 3-3

Lasmon Stanisław zgubił książkę Kasy Chorych Nr. 5213 wydaną przez kop. „Paryż". 3 3

Bolesław Sibielak zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 3 3

Dziuk Józef zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Mordka Wolf Erlich zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie. 3 2

Cwiląg Jan zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU. Będzin, paszport niemiecki. 3-3

Salomonowi Kaliszowi skradziono portfel z dowodem osobistym, wydanym przez Magistrat w Sosnowcu 3-3

Wacław Czajkowski zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin z roku 1901, którą unieważnia się. 3-3

Hala Stanisław zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Woda Władysław zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez 20 p. p. ziemi Krakowskiej i dowód osobisty wyd przez gm. Klimontów. 3-3

Kubik Stanisław zgubił paszport wydany przez gm. Mierzęcice 3-1

Zaginął chory pies wilczek 6 miesięczny, uprasza się o zwrot Nowopogońska 12. 2 1

Borowieckiemu Michałowi skradziono w Starym Będzinie na stacji dowód osobisty wydany przez magistrat dąbrowski, świadectwo moralności, kartę powołania, wydaną przez PKU w Będzinie, zaświadczenie służby z 1 p. Leg. I Bryg. i 14 tysięcy mk. gotówką. 1 1

Dnia 19 maja b. m. idąc z Katarzyny przez park sielecki zgubiono zegarek srebrny z monogramem „A. B". Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot zegarka do stow. spoż. „Hr. Renard" lub w „Iskrze" w Będzinie za nagrodą. 1 1

Mordka Dawid Szuht z Będzina zgubił kartę powołania, wydaną przez oficera ewidencyjnego w Będzinie. 3-1

Sikora Ludwik zgubił książkę Kasy chorych wydaną przez kop. Reden. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Kurek Franciszek zgubił książkę kasy T-wa Wzajemnego Kredytu za Nr 512, wydaną przez Wzajemny Kredyt w Dąbrowie. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1 1

Korusiewicz Antoni zgubił kartę zwolnienia wojskowego, wydaną przez Dowództwo pułku, kompanji sanitarnej we Lwowie. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Martyniuk Józef, zgubił książkę Kasy Chorych. 3 1

Różne
20 mk. za wyraz.

Dom z wolnem mieszkaniem, ogrodem, trzema lokatorami wydzierżawię zaraz. Zagórska 3, Dąbrowa. 2-2

Nowe meble różnych fasonów za gotówkę na wypłat również przyjmujemy wszelkie obstalunki w zakres stolarstwa wchodzące stolarzy Chrześcjan przy kółku rolniczem w Będzinie ul. Modrzejowska 14 dom J. Czernego.

Przyjmuje bieliznę oraz suknie do haftowania ul. Ditlowska Nr 2 b. 3 sień m. 27. Holewińska. 2-2

Kefir
wyrobu chemika bakterjol. B. Gadejskiego, co dnia świeży nabywać można stacja kolejowa bufet I klasy, magazyn A. Koziołkow i M. Jędryczek i „Chata Polska" ul. 3 go Maja koło kościółka. 3-2

Teodor i Aniela Marszałkowie zam. w Sosnowcu. Robotnicza 47 dom Pawlika którzy powrócili z Rosji poszukują swej córki mężatki Kazimiery Cwelich 1 1

10 000 mk nagrody
otrzyma ten, kto odda kołnierz skunksowy, zgubiony w dniu 25 b. m. na stacji Ząbkowice, rejentowi Jasińskiemu w Sosnowcu. 2 1

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski. Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.